



**Tomasz Mirka** No to lecimy:

1. "brak miejsca do wypoczynku w szkole". U mnie w pracy też brak takiego miejsca. W pracy się pracuje a nie wypoczywa.
2. "Brak pomieszczenia służbowego". Widocznie od czasów kiedy skończyłem szkołę zlikwidowano pokoje nauczycielskie.
3. "Nie ma czasu na wc" - tu w zasadzie trudno komentować. No bo jak robić sobie jaja ze stwierdzenia które samo w sobie jest parodią ?
4. "Nie ma czasu na posiłek". Przerwy też zlikwidowano ?! Eh za moich czasów było jednak lepiej - co 45 minut było 10 minutowa przerwa. Ale widać to się zmieniło i teraz belfrzy tyrają jak w obozie pracy.
5. "Brak pomocy naukowych". Kiedy w latach 90 chodziłem do podstawówki to wiele pracowni np. (fizyczna, chemiczna, biologiczna itd.) miało zaplecza wyposażone w różne sprzęty i pomoce. I co, nagle to wszystko zniknęło ? Ktoś "zajumał" ? To trzeba na Policję dzwonić.



- Trójkolorowy Misiu**
1. "brak miejsca do wypoczynku w szkole". U mnie w pracy też brak takiego miejsca. W pracy się pracuje a nie wypoczywa.
  2. "Brak pomieszczenia służbowego". Widocznie od czasów kiedy skończyłem szkołę zlikwidowano pokoje nauczycielskie.
  3. "Nie ma czasu na wc" - tu w zasadzie trudno komentować. No bo jak robić sobie jaja ze stwierdzenia które samo w sobie jest parodią ?
  4. "Nie ma czasu na posiłek". Przerwy też zlikwidowano ?! Eh za moich czasów było jednak lepiej - co 45 minut było 10 minutowa przerwa. Ale widać to się zmieniło i teraz belfrzy tyrają jak w obozie pracy.
  5. "Brak pomocy naukowych". Kiedy w latach 90 chodziłem do podstawówki to wiele pracowni np. (fizyczna, chemiczna, biologiczna itd.) miało zaplecza wyposażone w różne sprzęty i pomoce. I co, nagle to wszystko zniknęło ? Ktoś "zajumał" ? To trzeba na Policję dzwonić.
  6. "lekceważenie przez uczniów". Jeśli nauczyciel jest dobrym fachowcem to budzi szacunek. A jeśli ktoś styka się z lekceważeniem to może powinien zastanowić się czy nadaje się do tej pracy.
  7. "Brak służbowego sprzętu/telefonu itp." no to już debilizm do kwadratu. No chyba że ci sami złodzieje, którzy jakimś cudem